

W naczelnym władzach Jedności Narodu macja o działalności NFOZ

radowało w Warszawie Prezydium OK FJN. Obrady
rządzący OK FJN, przewodniczący Rady Państwa,
toński.

wnioskami kierow-
i stronictw poli-
organizacji społecz-

TPD

Przyjaciół
także osowa do spo-
Jat władz apel o pod-
ajnernego wysiłku w
Fijaniu spraw naj-
ajnerch dla młodego
78 m.
m. ich latach — głosi
e jak — nagromadzi-
skocnie zaspokojonych
obak ore polegają się w
czolo-onych trudności
ku Po-
bieg i
Nie m-
go m-
rób-
na je-
na od-
leps-
rezu-
na 10-
i za-
klasy
Skocz-
godniu rozpoczyna
ch kon-
rt Neu-
ajac
projektu tego-
anu społeczno-go-
kt. Cz-
454,9
dować będą ju-
konk-
Bulau-
100,5
bnej Wytwórczoś-
Zdrowia i Kultury
(95,5
in Ko-
(89,5
ert Ne-
(89 i
ahiro-
pkt.
an Sae-
(91 i
cja Pa-
r — 31
ogler
lau 25

nad planem
ach sejmowych

godniu rozpoczyna
ch kon-
rt Neu-
ajac
projektu tego-
anu społeczno-go-
kt. Cz-
454,9
dować będą ju-
konk-
Bulau-
100,5
bnej Wytwórczoś-
Zdrowia i Kultury
(95,5
in Ko-
(89,5
ert Ne-
(89 i
ahiro-
pkt.
an Sae-
(91 i
cja Pa-
r — 31
ogler
lau 25

Karlinie pachnie jak olej dieslowski

Przygotowania
ońcowych operacji

trwają przygoto-
by ważnej opera-
gaszenia pożaru i
rzutu ropy na od-
szewo 1". Okolice

pozycja
naszarnawal



wsze
naszarnawal
wsza
styczn-
terenie
W li-
strzosi-
ego w
rii sen-
amie
e ora-
stanie
ztwa.
nie w
ły Za-
rtowy
dzinie
ast w
j ZSB
90, r-
półfi-
wo Sk-
go w
t, Zaw-
ku, a
w: M-
S Ch-
S Bo-
Góry.
S Bisi-
k sukienki, mod-
mań.
10.
MAL-
15.
1-
EXPR-
8, 14.
ADY S-
14, 15

nich oraz wojewódzkich komi-
tetów FJN, dokonano zmian w
składzie OK FJN i jego prezy-
dium.

Zgodnie z decyzją Biura Poli-
tycznego KC PZPR na funkcję
wiceprzewodniczącego OK FJN
powołano członka Biura Polity-
cznego KC PZPR, prezesa Ra-
dy Naczelnej ZBoWiD, prezesa
NIK — Mieczysława Moczara.
W skład Prezydium OK FJN
powołano członka Biura Polity-
cznego KC PZPR, ministra o-
brony narodowej, gen. armii
Wojciecha Jaruzelskiego i człon-
ka Biura Politycznego, sekreta-
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z obrad Prezydium WRN

Remanent w lecznictwie

Koniec roku jest okresem, w którym tradycyjnie dokonuje
się bilansów i podsumowań. Rzetelne rozliczenia mają na celu
zaakcentowanie wszelkich nieprawidłowości w realizacji za-
mierzonych planów, skorygowanie ich i wyciągnięcie konstruk-
tywnych wniosków na przyszłość. Nie zawsze bilans taki jest
dodatni.

29 grudnia 1980 roku odbyło
się w Kielcach posiedzenie Pre-



KIELCE
Nr 2 (2678) Poniedziałek, 5.I.1981 r. Rok XI

W Domu Kultury Radzieckiej



W sobotę, 3
stycznia br., od-
była się w Do-
mu Kultury Ra-
dzieckiej pierw-
sza w tym kar-
nawale zabawa
dla dzieci. Zor-
ganizował ją Za-
rząd Stołeczny
TPPR dla dzie-
ci pracowników
FSO będących
członkami „So-
lidarności”.

CAF —
Broniarek
— telefonia

Wokół wolnych sobót

Czy stać nas na to?

Mamy za sobą zaledwie
pierwszą wolną sobotę w 1981
roku, a emocji wokół tej spra-
wy, rozbieżnych zdań i sprzecz-
nych opinii, nagromadziło się
bez liku. Gwoli sprawiedliwości
trzeba powiedzieć, że po trochu
do takiego stanu rzeczy przy-
czynili się sami projektodawcy.
Przed kilkunastoma dniami in-
formowano — co prawda zastrze-
gając się, że są to tylko pro-
pozycje — iż wolne dni w sty-
czniu przypadną 10 i 24. Później

opublikowany został oficjalny
komunikat z datami: 3, 17 i 31
stycznia. Jak będzie w następ-
nych miesiącach — podano, że
decyzje zapadną później.

Można mieć pretensje o to, że
sprawa, która ciągnie się od
czasu podpisania porozumień z
załogami robotniczymi w Gdań-
DOKOŃCZENIE NA STR. 7

zydium Wojewódzkiej Rady Na-
rodowej, poświęcone m.in. oce-
nie stanu realizacji uchwały o
rozwoju ochrony zdrowia i opie-
ki społecznej. Jest to zagadnie-
nie, którym interesuje się żywo
większość społeczeństwa, każdy
z nas bowiem kiedyś korzystał
lub będzie korzystać ze świadc-
zeń lekarskich. Jakość ich jest
nie bez znaczenia, a czynniki,
DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Billy Graham w Polsce

W Polsce przebywa z kilku-
dniową wizytą czołowy przed-
stawiciel amerykańskiego Koś-
ciola baptystów, wybitny ka-
znodzieja i publicysta, doktor
teologii — Billy Graham. Jest
to jego druga wizyta w na-
szym kraju.

W czasie obecnej wizyty w
Polsce Billy Graham otrzyma
tytuł doktora honoris causa
Chrześcijańskiej Akademii
Teologicznej w Warszawie.

Jak wyżywić Amerykę Łacińską?

— „Głód jest wśród nas, ciągle
trapi miliony ludzi” — te
słowa zasłyszane w Hawanie
głęboko zapadły w moją pamięć.
Wypowiedział je kubański przy-
wódca Fidel Castro na 16 regio-
nalnej konferencji Organizacji
Wyżywienia i Rolnictwa (FAO)
dla Ameryki Łacińskiej, odno-
sząc je do tego subkontynentu.

Przemówienie Castro wywar-
ło ogromne wrażenie na wszyst-
kich uczestnikach konferencji
zgrupowanych w Pałacu Kon-
gresów, który jest chlubą no-
wocześniejszej architektury kubań-
skiej. Nie tylko dlatego, że ku-
bański przywódca wypowiadał

Rejestracja nowego związku

2 bm. Sąd Wojewódzki w
Warszawie zarejestrował NSZZ
Pracowników Dochodów Pań-
stwa i Kontroli Finansowej z
siedzibą w Warszawie. Jest to
już 54 związek zawodowy zare-
jestrowany w Sądzie Woj-
ewódzkim.
(PAP)



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Spóźniona dostawa węgla

Tadeusz Calicki z Kielc: — 8
sierpnia 1980 roku zapłaciłem w
Składzie Opalowym w Kielcach
za 600 kg węgla i 2 tony koksu.
Na dostawę czekałem aż do 18
grudnia ub. roku, podczas gdy
inni klienci, którzy podobnej
opłaty dokonali we wrześniu,
DOKOŃCZENIE NA STR. 6



Bioprogniza

Drugi śliskie,
widzialność w
lokalnych za-
wielkich ogra-
niczona.
Sytuacja bio-
meteorologiczna:
zaostrzone do-
ległości reu-
matyczne i dróg
oddechowych.

Zmiany we władzach FJN

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rza KC PZPR, Stefana Olszowskiego. W skład OK FJN i jego prezydium wprowadzono wice-marszałka Sejmu, Andrzeja Werblana.

W skład OK FJN powołano I sekretarza KC PZPR, Stanisława Kanię i prezesa Rady Ministrów, Józefa Piłsudskiego.

Zgodnie z decyzją Prezydium NK ZSL funkcję wiceprzewodniczącego OK FJN powierzono wiceprezesa NK ZSL, Bernardowi Kusowi. W skład OK FJN i jego prezydium powołano członka prezydium i sekretarza NK ZSL, Jerzego Szymanka.

Zgodnie z decyzją Prezydium CK SD w skład OK FJN powołano sekretarza CK SD, Andrzeja Rajewskiego.

Dokonano również zmian w składzie Sekretariatu OK FJN. Na funkcje sekretarzy OK FJN powołano Walerę Namotkiewicza, Andrzeja Ozgę i Jerzego Szymanka.

W porozumieniu z Komisją Współdziałania Partii i Stronnictw Politycznych oraz na wniosek wojewódzkich komitetów FJN skład Prezydium OK

FJN uzupełniono ponadto o 15 osób.

Ze składu OK FJN i jego prezydium usunięto Edwarda Gierka, Edwarda Babiuchę, Piotra Jaroszewicza, Jerzego Łukasiewicza i Jana Szydłaka. J. Łukasiewicza zwolniono także z funkcji sekretarza OK FJN.

Ze względu na zmianę pełnionych funkcji, ze składu prezydium odwołano — pozostawiając w OK FJN — Władysława Kruczkę, Marię Mileczarkę i Krzysztofa Trębaczewicza.

Zgodnie z decyzją Prezydium NK ZSL ze składu prezydium odwołano — pozostawiając w OK FJN — Józefa Ozgę-Michalskiego i Ludomira Stasiaka.

Z funkcji sekretarzy OK FJN odwołano Stanisława Lewandowskiego i Ludomira Stasiaka.

Prezydium rozpatrzyło również wnioski organizacji społecznych i komitetów FJN w sprawie dalszych zmian w składzie OK FJN. Powołano 104 nowych członków OK FJN, zwolniono 83 osoby.

Postanowiono również, że przedstawiciele ruchu zawodowego dokooptowani zostaną do OK FJN po zakończeniu kampanii wyborczej w organizacjach związkowych.

Prezydium OK FJN postanowiło zwołać w styczniu br. sesję plenarną OK FJN, poświęconą zadaniom frontu w procesie socjalistycznej odnowy w Polsce.

Uczestnicy posiedzenia wysłuchali również informacji o działalności komitetów Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. W okresie 8 lat działania, na koncie NFOZ zgromadzono 25 mld złotych. Pozwoliło to na wybudowanie ponad 450 różnego rodzaju obiektów służby zdrowia, a także na zakup specjalistycznego sprzętu medycznego.

Prezydium postanowiło zwolnić Jana Szydłaka z funkcji przewodniczącego Krajowego Komitetu NFOZ i powierzyć to stanowisko wiceprezesa PAN, prof. Janowi Kostrzewskiemu.

W końcowej części obrad zwrócono się do wszystkich działaczy FJN z serdecznymi podziękowaniami za ich ofiarę pracę w 1980 roku oraz z życzeniami wszelkiej pomyślności i zadowolenia w działalności zawodowej i społecznej dla dobra naszej ojczyzny.

(PAP)

Wszyscy
świadczymy
na NFOZ



Czy można wcześniej przewidzieć powstanie raka?

Uniezwykle interesujących wyników wspólnych badań polsko-amerykańskich poinformowała krakowska AM. Prof. Rudolf Klimk — ginekolog i endokrynolog — pracując z zespołem specjalistów uniwersytetu Stony Brook, potwierdził swoje przypuszczenia związane z nową, termodynamiczną (a więc fizyczną) teorią powstawania chorób, m.in. nowotworów, którą zajmował się kilka lat. Wspólnie z dr. Paulem C. Lauterem — profesorem fizyki w Stony Brook, twórcą nukleomagnetyczno-rezonansowego skanera (czyli tomografu, który przy pomocy fal radiowych określa powstanie w organizmie zmiany anatomiczne, w tym i rakowe), przeprowadził serię badań odkrywających zupełnie nowe możliwości tej aparatury. Okazało się, że skaner (aparatury takich jest niestety na razie kilka na świecie), którego technika oparta jest na falach radiowych wysyłanych przez jądra atomu, może również wskazać w organizmie punkty, w których dopiero ma powstać np. nowotwór lub zawał. Może więc rozstrzygnąć miejsca podatne na konkretne zmiany chorobowe i z kolei ujawnić chorobę w fazie jeszcze odwracalnej. Ten uchwycenie podczas badań rodzaj informacji, przekazywanej przez jądra atomu wodoru, o stanie badanej tkanki jest równocześnie eksperymentalnym potwierdzeniem — przy pomocy metod fizycznych — ogólnej koncepcji termodynamicznej powstania chorób, opracowanej wcześniej przez prof. Rudolfa Klimkę. Efektem 10-tygodniowych badań w USA była wspólna — z uczonymi amerykańskimi — publikacja opisująca teoretyczne założenia przeprowadzonych eksperymentów. Szczegółowe ogłoszenie wyników polsko-amerykańskich badań, wskazujące m.in. na zastosowanie ich w technikach operacyjnych w ginekologii oraz w inżynierii genetycznej, nastąpić ma w styczniu w Krakowie.

(PAP)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wszystko, aby najmłodsze pokolenie Polaków najmniej odczuło konieczne ograniczenia. W opinii ZG TPD w 1981 r. należy rozwiązać wiele problemów będących zagrożeniem dla zdrowia i prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży. Oto najważniejsze z nich:

● **Przydzielenie służbie zdrowia skutecznych środków na poprawę warunków opieki okołoporodowej i nad noworodkami.**

Apel TPD

● **Zapewnienie dzieciom i młodzieży oraz kobietom ciężarnym i karmiącym przydziałów mięsa, mleka i masła w ilościach zgodnych z normami gwarantującymi prawidłowy rozwój dziecka od zycia w łonie matki po dojrzałość biologiczną.**

● **Zagwarantowanie odpowiedniej ilości podręczników szkolnych, których brak odczuwają uczniowie.**

Zarząd Główny TPD — głosi na zakończenie apel — zwraca się do władz centralnych i terenowych, do organizacji politycznych i całego ruchu związków zawodowych, do organizacji samorządowych oraz do wszystkich wychowawców o pomoc i inicjatywę w ochronie młodego pokolenia przed ujemnymi skutkami ekonomicznych trudności. (PAP)

Komunikaty „Solidarności”

I. W najbliższą środę odbędzie się posiedzenie Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Na porządku obrad znajdzie się między innymi problematyka wolnych sobót. Jest to temat ciągle aktualny, a szczególnie ważny w tym tygodniu, ponieważ najbliższa sobota nie została określona przez rząd jako wolna. Stanowisko Komisji Krajowej, będące wynikiem stanowiska poszczególnych MKZ z całej Polski, ujednolici zachowanie się załóg 10 stycznia br. Konieczna jest rozważa i dyscyplinowanie.

II. Dysponujemy już w tej chwili olbrzymią ilością informacji o punktach nielegalnej sprzedaży alkoholu. Wielkość zjawiska jest zaskakująca i wymaga podejmowania natychmiastowych kroków zaradczych. Problemem tym zajmuje się w Zarządzie Regionu specjalna komisja. Część informacji — nie-

Remanent w lecznictwie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

kóre o niej decydują to przede wszystkim kwalifikacje personelu medycznego, odpowiednie zaplecze w postaci szpitali i przychodni, a także sprawna, nowoczesna aparatura i dobre zaopatrzenie w leki. Praca służby zdrowia była w minionym roku przedmiotem ostrej krytyki społecznej, niekiedy słusznej, gdy chodzi o poziom wiedzy i etyki zawodowej lekarzy, czasem jednak oceny były trochę krzywdzące. Sama wiedza choremu niewiele przecież pomoże, gdy brakuje niezbędnych leków i miejsc w szpitalach.

Plan inwestycyjny przewidywał do końca 1980 r. oddanie do użytku trzech szpitali w województwie: w Końskich, Miechowie i Włoszczowie. Stopień zaawansowania prac w przypadku dwóch pierwszych wskazuje na to, że nie udośćni się ich również w roku 1981. We Włoszczowie trwa bowiem „batalia z usterekami”, prace wykończeniowe przeciągają się w sposób karygodny. Podobnie rzecz się ma z pawilonem leczenia odwykowego w Morawicy i pawilone dla przewlekłych chorych w Busku-Zdroju. W planie inwestycyjnym przewidywana była też budowa oddziału onkologicznego przy Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. Obiekt ten, którego realizację przewidywano w latach 1978-82, do chwili obecnej nie wszedł w ogóle do

planu, mimo że jest bardzo potrzebny. W bardzo runkach lokalowych również szpitala, leczące i konsultujące przypadki alerji, nowotworów, kielceckiego, tarnobrze-

Nie najlepiej wygląda również sytuacja w lecznictwie przychodni. Są zbyt duże — np. w Białogoni — około 3.600 pacjentów, a przychodni na Cał się 31 tysięcy mie-

Kwestia ostatnio kutowaną wzbudza wolenie społeczne, niedostateczne za leki podstawowe. Na rynku w roku ubiegłym znaczne uciążliwego leczenia ze w pierwszym pa stąpi pod tym wzgł na poprawę. Jest „ale”, aby dostawały rytmiczne, musz wiednie zaplecze. Tymczasem kiele nie jest w stanie leków, aby starczy spokoje popytu. roku miał być odd ku magazynu o pow który poprawiłby ację w tym zakre on jednak losy inw niej nie dokończono

Jednym z podstawadnów w procesie prawdziwa diagnoz związana jest now tura. Wyposażenie służby zdrowia w roku ubiegłym w urzędzie medycy kłopoty z ich nap nian stoi bezużyta starań nie doszła lat 1976-80 bud Naprawczych Spr nego. Brakuje też nie mniej ważny igiel, strzykawek, rurgicznych. Takz bija się niekorzyst świadczeń lecznic

Przytoczone poziomu zrealizowania p przyje zdrowia w ośrodku świadczą wymowy w zawsze był on w pr nych podstawach zle, również że następ jakie wy program powa prze niać zarówno rzetewi dwości inwestycyjja. Hali trudniejszą sytuacj kraj.

O w

od tro

Dzisiaj rano (5 bitylko n o godz. 8, byliście w wydarzenia, które nabi nieś tragiczne sk sali g pa mężczyzn ściny nieczną przy ul. M. Kilk (tuż przy ul. Krak na kie, obumare i w cały zapewniono żądów ubik czeń na ulicy i wja nie ogromny pień ru wietu wprost na nadje okoliw sówkę. Tylko blyszkie akcja kierowcy si nadm jedynie galezie i sie ps „fiata 125p”. Gódozna i dalej?... Z taksoh lam dziewczyny i zst wielo rowca. Jak moiwielu takich prac bżano bezpieczeństwa? rni f

To b eniedz tym a zrob adzyna o tylko czekola uszu. palajac przyszk e nie stwi yć

Prof. Michałowski nie żyje

W wieku 80 lat zmarł w Warszawie wybitny polski uczoney — archeolog prof. Kazimierz Michałowski, twórca polskiej szkoły archeologii śródziemnomorskiej, organizator i kierownik Polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej w Kairze. Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi. (PAP)

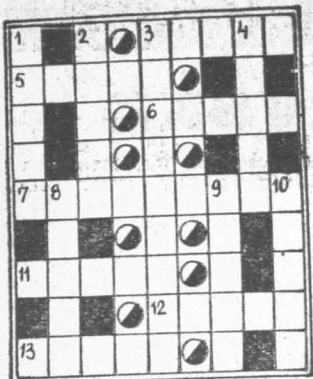
NUMER 2

STRONA 2

Dyrekcja i Zespół Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach zawiadamiają, że pogrzeb

JACKA ZBROŻKA

odbędzie się w Warszawie w dniu 6 stycznia o godz. 14, na cmentarzu Powązkowskim.



Na dobranoc

Krzyżówka nr 2

POZIOMO: 3. rowek, fuga, szpara, 5. pojazd na zimę, 6. jezioro w ZSRR, na Nizinie Nadkaspjskiej (anagram: NO-TEL), 7. współczynnik przenikania, odwrotność współczynnika amplifikacji, 11. płytki żaluzji, jezioro nadbrzeżne, szczególnie nad Morzem Czarnym, 12. znajdziesz w cerkwi, 13. bity, cięgi.

PIONOWO: 1. tam dzika zwierzyzna, 2. wieczny ogień, 3. rodzaj obróbki skrawaniem, 4. zarodniki mikroskopijne wytwarzane przez rośliny skrzotkwiatowe (anagram od: PORYS), 8. zwaliska, gruzy, 9. wartość, znaczenie, 10. olbrzym, siłacz, mocarz.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się dwie nagrody książkowe. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”

Kupon nr 2

Rozwiązanie krzyżówki nr 270

POZIOMO: Tarmopile, Saragossa, argonauta, zgliszcza, maskarada.

PIONOWO: tusza, raróg organista, Iiszi, Rugia, uncja, Agata.

Nowy gatunek winorośli

Nowy, niezwykle odporny na wszelkie choroby, gatunek winorośli wyhodowali specjaliści z Moldawskiej SRR. Gatunek ten otrzymał nazwę „biorika” i uzupełnił kolekcję gatunków winorośli, nie wymagających stosowania trujących środków chemicznych.

Afryka – ląd głodu

W tym roku trzeba będzie wyżyć na całym świecie o 80 mln ludzi więcej niż w roku ubiegłym, zaś do końca stulecia będzie ich więcej o 2 mld, przy czym większość w krajach

Rywale słońca

W moskiewskich zakładach przyrządów elektropożarniowych opracowano nowy rodzaj lamp gazowych – trójfazowe lampy małogabarytowe. Pozwalają one na dwukrotne polepszenie jakości sztucznego oświetlenia, przy czym zużycie energii zmniejsza się niemal pięciokrotnie. Cecha szczególna tych lamp polega na tym, że nie zmieniają one siły światła nawet przy czasowym spadku napięcia w sieci.

NUMER 2

ED STRONA 4-5

Postawić na jakość

W roku 1978 Koneckie Zakłady Meblarskie, Spółdzielnia Pracy w Końskich miały straty około 4 mln złotych. Rok 1979, po dokonaniu wielu zmian, zamknięty został zyskiem w wysokości 2,4 mln złotych. Dobra sytuacja jest także i w chwili obecnej. Koneckie Zakłady Meblarskie dały dodatkowo na rynek meble wartości około 3 mln złotych.

Dzisiejsze społeczeństwo trochę inaczej patrzy na cyfry. Ludzi nie przekonują informacje o przekroczeniu wskaźników, szukają ich potwierdzenia w sklepach i domach handlowych. Jednakże podane wyżej cyfry kryją za sobą ciężką i szczególnie w tym roku trudną pracę.

Koneckie Zakłady Meblarskie nie są zakładem dużym, zatrudniają 162 osoby. Głównym wyrobem są zestawy mebli kuchennych. W bieżącym roku zakłady dostarczą na rynek około 3,3 tys. kompletów. Zapotrzebowanie nie jest jednak wielokrotnie wyższe. Oprócz zestawów kuchennych wykonuje się tutaj szafki łazienkowe i półki przyściennne, stoły kuchenne oraz z materiałów odpadowych taborety i stołeczki galanterijne. Znaczącą pozycję w wytwarzanych wyrobach stanowi również deszczulka podłogowa.

ZAOPATRZENIE

Kłopoty zaopatrzeniowe nie ominęły tego zakładu. Przydziały głównego półproduktu – płyt laminowanych – zapewniają ciągłość produkcji jedynie w 50 proc. W dodatku ich dostawcy – fabryki płyt paździerzowych w Rucianem i Jasle – nie zawsze realizują przy-

działy w ustalonych terminach. Część materiałów zakład otrzymuje z Radomskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Radomiu, ale są to ilości znikome. Dzięki dobrej współpracy z WUSP w Ostrowcu zachowana jest ciągłość dostaw tzw. płyt komórkowych przeznaczonych na boki szafek. Z powodu braku przydziałów metodą uszczelki zakład zaopatruje się w okucia do szafek. Ich dostawcami są zazwyczaj rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Podobna sytuacja jest z zaopatrzeniem w kleje, farby i lakiery. Często wyroby pochodzące z importu, np. klej „racol” sprzedawany z NRD z konieczności zastępuje się klejem krajowym, gorszej jakości. Jeśli do tego dodamy kłopoty z wymianą przestarzałego parku maszynowego nie należy się dziwić, że z jakości produkowanych wyrobów nie jest najlepiej. Świadczy o tym choćby wzrost reklamacji.

PRODUKCJA

W bieżącym roku Meblarski Ośrodek Pomocy Technicznej w Bydgoszczy opracował specjalnie dla zakładów w Końskich nowy, atrakcyjny komplet kuchenny. Składa się on z 10 szafek o wysokim standardzie, bardzo funkcjonalnych. Wzór ten został uzgodniony już z handlem i od nowego roku wszedł do produkcji. Z nowości produkowanych będzie także wielofunkcyjny stół rozkładany. Pozostały asortyment nie ulegnie zmianie. Kontynuowana będzie szczególnie produkcja stołów i taboretów, która ma istotne znaczenie przede wszystkim ze względu na wykorzystanie płyt wiórowych i laminowanych, pozostających z rozkroju przy produkcji kompletu kuchennego.

Ważnym problemem w nadchodzącym roku będzie dalsza modernizacja procesu produkcyjnego montażu mebli kuchennych. Obecnie w hali montażu jest bardzo ciasno, w dodatku część hali zajmują wyroby gotowe. Budowa magazynu dla produktów finalnych, która ma być zakończona w I kwartale przyszłego roku pozwoli na zwiększenie powierzchni hali montażu. W planie jest także rozbudowa hali produkcji deszczulki podłogowej oraz wiaty przeznaczonej na składowanie tarcicy. Zamierzenia te realizowane są z myślą o zwiększeniu produkcji i poprawie warunków pracy załogi.

JAKOŚĆ

— W nowym roku głównym naszym zadaniem będzie poprawa jakości — mówi prezes Zygmunt Müller. — Chcemy na początku wyeliminować straty wynikające z reklamacji. Czynimy starania o zakup nowych

Bez poczucia światła

Na ziemskim globie żyje około 17 mln ludzi niewidomych, najwięcej w krajach zacofanych ekonomicznie, słabo rozwiniętych gospodarczo, mających złe warunki sanitarno-higieniczne oraz prowadzących niedostateczną akcję leczniczą, przede wszystkim w zakresie profilaktyki okulistycznej. Liczba niewidomych dzieci (od 7 do 14 roku życia) ocenia się na około 660 tysięcy. A więc na 100 tys. mieszkańców przypada jedno niewidome dziecko.

pił, frezów co pozwoli na poprawę jakości obróbki płyt. Chcemy też wyeliminować reklamacje wynikłe z zastosowania niewłaściwego opakowania i powstałe w czasie przewozu mebli nie przystosowanymi do tego samochodami.

Transport mebli to oddzielny problem. Zakład posiada trzy samochody typu „star”, w tym jeden meblowóz, jednego „żuka”, jedną „nyse” i dwa ciągniki. Dwa „stary” eksploatowane są już prawie 20 lat. Zakład bezskutecznie ubiega się o przydział nowego, przystosowanego do przewozu mebli samochodu. Do tej pory korzysta z usług Spółdzielni Transportowo-Motoryzacyjnej podległej również WZSP w Kielcach. W bieżącym roku spółdzielnia motoryzacyjna otrzymała dwa meblowozy.

Samochody te powinny trafić do nas — mówią pracownicy zakładów meblarskich. Dałoby to znaczne oszczędności i pozwoliło na uniknięcie wielu reklamacji.

Lata 1979 i 1980 były przełomowe dla zakładu, który zaczął przynosić zyski. Stało się to możliwe przede wszystkim dzięki zaangażowaniu i dobrej pracy załogi. Do tych najbardziej dla zakładu zasłużonych należą: Maria Pelak, Maria Witczak, Marian Sapieja, Władysław Siadkowski i Stanisław Lispiński. Wszyscy przepracowali w KZM ponad 20 lat, przeżywszy ich wielokrotny rozwój i upadek. Min. dzięki ich pracy zadania 1980 r. zakład wykonał, mimo ogromnych trudności przed 31 grudnia.

CZESŁAW DAWID

Aparat Roentgena dla sztuki

Aparat rentgenowski „mira”, stosowany w przemyśle metalurgicznym, stał się pomocnikiem historyków sztuki i restauratorów przy badaniach fresków. Pracownicy laboratorium fizyczno-optycznego Państwowego Muzeum Sztuki Grunzi przeprowadzili przy jego pomocy cały szereg badań fresków w świątyni z VII wieku.

Trzeci etap w historii

(Rozmowa z prof. dr Januszem Jeljaszewem, dyrektorem Zakładu Bakteriologii Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie)

— Panie Profesorze! Z prawdziwym zainteresowaniem wysłuchałem wyjątkowo ciekawego referatu na temat przyszłości antybiotyków w lecznictwie, wygłoszonego przez Pana na niedawnym Zjeździe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego. Ile jest dziś znanych w świecie antybiotyków?

— Kielkadziesiąt tysięcy. Dokładnie nie można tego określić, bo nie prowadzi się na świecie takiego rejestru. Prace badawcze natomiast powodują, że stale rozszerza się gama antybiotyków. Warto jednak zaznaczyć, że w leczeniu ludzi wykorzystuje się mały ich procent. Wiele antybiotyków stosowanych jest w lecznictwie weterynaryjnym, w tuczach zwierząt i w leczeniu roślin.

— Czy aż tyle jest naturalnych odmian antybiotyków?

— Nie. Współczesność to już niejako trzeci etap w historii antybiotyków. Pierwszym było naturalne odkrycie penicyliny przez uczonego angielskiego prof. Fleminga, opisanie w 1929 roku. Mało kto wtedy zdawał sobie sprawę z doniosłości tego

faktu. Drugi etap — zastosowanie tego, podczas wojny, w 1945 roku, trzeci etap zaczął się pięćdziesiątych.

— Czy nie jest to trochę paradoksem, że odkrycie penicyliny, które stało się wielką pomocą w leczeniu chorób, nie było odkryciem człowieka, ale odkryciem natury?

— Oczywiście, że tak. To odkrycie penicyliny, które stało się wielką pomocą w leczeniu chorób, nie było odkryciem człowieka, ale odkryciem natury. To odkrycie penicyliny, które stało się wielką pomocą w leczeniu chorób, nie było odkryciem człowieka, ale odkryciem natury. To odkrycie penicyliny, które stało się wielką pomocą w leczeniu chorób, nie było odkryciem człowieka, ale odkryciem natury.

Gruni

Ekspozycja na kółkach

Na placu mocka bryki Samochodów nowskiego Komosono budynek, pr wygładem latający ci się w nim muzeu kiej techniki m. W sali o powierzchni się metrów kwad mieszczono pierwsz dzieckich samochodachy wspólczej cji weszły także rymentalne, maki przyszych samozentuje się tutaj, b samochodów ma Grudni, pr leksji d. Oby ndym iście n stawi (a

Alergia

Pewien rolnik Gates nieustannie mocny kaszel, a ki z nosa, w zw przez cały rok p kliniczną obserw tów.

W końcu lekaw diagnoz — rolnik zował nie na krowy. Był na sw ne, gdyż od dzie nie p wał się w gospo. zawsze były krowa dy rował.

Lekarze poradzawał. U śli chce być zdrowiuc sprzedac swoje i telew gospodarstwo z fre sprze wyprowadzić się

Paż

Bez spekulacji

Jeszcze przed dwoma, trzema laty kto miał trochę zbytecznego grosza, mógł na Węgrzech robić kokosowe interesy w spekulacjach kupno — sprzedaż samochodów. Było to jedno z lepszych źródeł pomnażania kapitału, bo przecież żaden bank nie zapewniał takiego oprocentowania, jakie dawały zyski ze sprzedaży samochodów. Taka na przykład nowa „lada” szła od ręki za kwotę wyższą o 30 tysięcy, „wartburgi” i „trabanty” też zawsze były w cenie, a w kolejce trzeba było czekać na nie po 5, 6 a nawet 7 lat.

W ubiegłym roku zrodziło się, na szczęście, zarządzenie Rady Ministrów wprowadzające nowe przepisy dotyczące wplat na samochody oraz regulujące sprzedaż nowych aut, tj. takich, których wiek nie przekroczył 3 lat. W myśl pierwszego — podniesiono odsetek przedpłaty do 50 procent (dawniej 20 procent), a ci, którzy mieli wcześniejszą przedpłatę, musieli uiszczyć wyrównanie. W tym czasie wzrosła też cena samochodów osobowych o około 20 procent.

Oczywiście samo podniesienie przedpłaty nie ukróciło możliwości spekulacyjnych, ale przepisy regulujące sprzedaż nowych samochodów okazały się skuteczne. Mianowicie samochody do trzech lat można odsprzedać tylko za pośrednictwem wytypowanych jednostek państwowych, a te przyjmują je w komisji po cenach odpowiadających wartości wozu.

Ostatecznie skutek jest taki, że samochód poniżej 3 lat można sprzedać tylko po znacznie niższej cenie niż cena zakupu. Spekulanci — jak wskazują na to dane liczbowe — szybko się wycofali z wcześniejszych zamiarów. Jeszcze w 1978 roku w kolejce po samochody stało ponad pół miliona osób, a obecnie tylko 283 tysiące. Stało się więc teraz realne otrzymanie wozu znacznie wcześniej, zwłaszcza, że przedsiębiorstwo tuższego Motozbytu „Merkur” sprowadza rocznie ponad 100 tysięcy samochodów. Przeciętą oczekiwaniami wypada dzisiaj w granicach 2 lat.

Oczywiście rozpiętości w czasie oczekiwania są nadal dość spore. Po kilkakrotnym podwyżkach ceny benzyny, wprowadzaniu nowych opłat podatkowych i ubezpieczeniowych większość Węgrów chce mieć samochód mały, niewiele spalający, wymagający mniejszych nakładów eksploatacyjnych i

remontowych. Spora jest więc kolejka po „trabanty”, „wartburgi”, polskie maluchy oraz po „lady 1200”. Na takie wozy trzeba czekać 4 lata, najdłużej na „ladę” i „trabanta”. Ale „skodę” można otrzymać już po 3 latach, „ladę” 1500 i 1600, „moskwicę”, dużego polskiego „fiata” oraz „zaporozca” za niecały rok. A jeśli ktoś nie może wycekiwać tak długo i chce kupić samochód używany, ale pewny, skontrolowany przez fachowców i w cenie odpowiadającej jego rzeczywistej wartości, ten nie idzie na giełdę samochodową, lecz do bazy „Merkura”. Samochody po przebiegu trzyletnim można tu nabyć w cenie o 30-35 proc. niższej. Wystarczy więc konkretne posunięcie, by na węgierskim rynku samochodowym zapanował porządek. Może by skorzystał z tego wzoru?

PAWEŁ DERESZ

Na ekranach

W bieżącym tygodniu na ekranach głównych kin Kielce i Radomia obejrzymy kilka nowych, nie zapowiadanych jeszcze przez nas filmów.

„PARSZYWA DWUNASTKA” — barwny dramat wojenny produkcji amerykańskiej. Ekraniżacja bestsellerowej powieści Ema Nathansona. Dzieje oddziału specjalnego, założonego ze skazanych na śmierć kryminalistów, którzy za cenę darowania życia dokonują w 1944 roku ataku na ośrodek wypoczynkowy dla wyższych oficerów niemieckich. Reżyserował Robert ALDRICH (autor „Ataku”, „Vera Cruz”, „Ostatni zachodu słoneczny”), w rolach głównych — Lee Marvin, Charles Bronson, Telly Savalas i inni. Wielki przebieg kasowy końca lat sześćdziesiątych („Romantica” i „Bałtyk”).

„AKWANAUCI” — barwny, panoramiczny film fantastyczno-naukowy produkcji radzieckiej. Akcja rozgrywa się w niedalekiej przyszłości. Pod wodzą toczy się pojedynek człowieka z niebezpiecznym morskim stworem — królewską mantą. Podwodne zdjęcia stanowią główną atrakcję filmu, a zagadka tajemniczej manty zaintryguje nie tylko młodych

• Olof Skoiger — pastor z miejscowości Hollefors w północnej Finlandii — dający wiele o czystości moralnej swoich parafian, wezwał ich w kazaniu, wygłoszonym podczas nabożeństwa, aby odnieśli na plebanie wszystkie książki, broszury i pisma, które mogą „zatrutą duszę i wywoływać zamęt w głowach”. Wśród ponad stu książek, dostarczonych na plebanie, znalazło się pięć ksiąg podatkowych oraz trzy książki kucharskie.

?

• Amerykański psychiatra, wykładowca uniwersytetu w San Francisco, profesor doktor Ralph Ike Barnes, ogłosił ponad 100-stronicową rozprawę naukową, w której udowodnił niebezpieczeństwo (przynajmniej jego zdaniem), że każde — najdrobniejsze nawet — kłótnie odbija się na namiętności na palcach nóg. Przed wszystkim wywołuje — zdaniem uczonego autora — drganie wielkiego palca u prawej nogi. W zakończeniu swego dzieła profesor Barnes proponuje, aby wszelkie narady, posiedzenia, kongresy itp. odbywały się w ten sposób, że ich uczestnicy obradować będą boso.

Christian Larsen

Zaspany boss mafii



Z teki Alfreda Hitchcocka

4

Obecni zaprezentowali z uprzejmości, ale bez wielkiego przekonania. Carlo Ferloni machnął wielkodusznym ręką.

— Nie, Nie jestem dzisiaj w nastroju do długiego kręcenia wokół tematu. Wy mnie nienawidzicie. I to jest dla mnie tylko zrozumiałe. Większość ludzi odczuwa nienawiść do innych, którzy nad nimi mają przewagę.

Wydawało się, że lodowaty nastroj na sali nic go nie wzrusza.

— Miło widzieć was wszystkich tutaj zebranych. Przy okrzętej dacie, jak sześćdziesiąta rocznica urodzin, chętnie sięga się do wspomnień, do tego, co osiągnęło się w życiu. A każdy z was jest związany z jednym z moich sukcesów. Na przykład ty, Guarneri.

Boss z Las Vegas popatrzył na niego ponuro.

— Ty już wiesz, o czym mówię. To była owa mała historyjka z automatami do gry, gdy sądziłeś, że masz monopol na nie...

5

Guarneri oczywiście wiedział, o czym mowa. Ferloni popsuł mu wtedy interes. I nie tylko Guarneri stracił wtedy mnóstwo forsy, to można było jeszcze znieść, ale gorzej, że Guarneri stracił wtedy twarz, a to dotknęło go znacznie mocniej.

— A ty, Cella — kontynuował Ferloni. — Wiesz przecież, jak wtedy FBI wpadło na trop przemytu heroiny?

Cella skrzywił twarz tak mocno, jakby gryzł cytrynę. To były doprawdy najbardziej przykre wspomnienia, które odświeżał Ferloni. Cella przemycił do Stanów duży ładunek heroiny. Co najmniej tysiąc ludzi miało wpaść w nałóg, aby kilku ludzi zrobiło na tym majątek, zarobiło miliony. I nagle ludzie z FBI wpadli do domu Cella. A dopiero znacznie później zorientował się, że ludzie, którzy skonfiskowali heroinę, wcale nie byli z FBI, lecz byli ludźmi Ferloniego. Ale wtedy już heroina nie była do odzyskania.

6

Ferloni delektował się widząc coraz bardziej rozczłoszczonych gości. Każdemu przypominał jakieś wydarzenie, które musiało wywołać poczucie wstydu wobec innych, a więc i kłótnię na gospodarza. Z ogromną satysfakcją wcierał sól w rozdarłe rany.

A potem, gdy skończył przemówienie i wszystkich doprowadził do stamnu wrzenia, pożegnał się nagle, mówiąc zwięźle:

— No tak, idę spać. Mam dosyć oglądania waszych głupich twarzy.

I już go nie było. Goście udali się na mały spacer do parku, aby lepiej strawić kolację. W domu ponadto istniała groźba, że Ferloni mógł nastawić ukryte mikrofony. Ostatecznie przebieg nie chodził o bagatelkę, tylko o odpowiedź na pytanie: kiedy i gdzie należy Ferloniego usunąć z tego świata.

(Dokończenie w następnym numerze)

dzinie mikrobiologii lekarskiej. Proces badania pacjenta nie jest nastawiony na diagnostykę bieżącą. Często nie ma praktycznie możliwości przeprowadzenia szybko badań analitycznych... Polski szpital to bardzo często lichej hotel. Np. pacjent przyjęty w piątek czeka na rozpoczęcie badań mikrobiologicznych do poniedziałku. Ostateczne ustalenie diagnozy trwa następnie dalszych kilka dni. Laboratoria są bowiem zbyt

ków, naturalnie półsyntetycznych. Prac badawczych nie wolno jednak przerwać ani na chwilę. Przyroda zawsze będzie wytwarzać nowe szczepy odporne na leki i wciąż trzeba szukać nowych odmian leków.

— Czy można dziś, po 38 latach stosowania antybiotyków, powiedzieć, który z nich jest najlepszy?

— Można. Wciąż najlepszy jest ten pierwszy środek z 1942 roku — penicylina.

— Przed laty polski przemysł farmaceutyczny zajmował niełą pozycję jako producent antybiotyków. Jak jest dziś?

— Złe. Zaniedbano popieranie badań podstawowych. Przemysł farmaceutyczny nie stworzył sobie odpowiedniego zaplecza badawczego. Podkreślam to dlatego, że dziś na świecie przemysł finansuje większość badań w tej dziedzinie. Np. odkrycie antybiotyków syntetycznych sfinansował przemysł brytyjski. My często ładujemy pieniądze na te cele badawcze, a ponadto nie zawsze najlepiej je wydajemy. Mimo to jednak nasi chemicy odnotowali kilka sukcesów np. penicylina h.x., czy odmiana erytromycyny, która okazała się lepsza od znanych odmian w świecie.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał ADAM LIBERAK

Ponadto z filmów omawianych już przez nas, w tym tygodniu zobaczymy takie jak „ROCKY II”, „BEZ MIŁOŚCI” („Romantica”), „PROCES PO-SZLAKOWY”, „NIEZAMEŻNA KOBIETA”, „ZNACHOR”, „PROFESOR WILCZUR”, „LOT NAD KUKULCZYM GNIAZDEM”, „BLISKIE SPOTKANIA TRZECIEGO STOPNIA”, „SZCZĘKI” („Moskwa”), „ZEM STA RÓŻOWEJ PANTERY”, „CHINSKI SYNDROM” („Robotnik”), „DROGI PAPA” („Bałtyk”), „PIERWSZA MIŁOŚĆ”, „BITWA O MIDWAY”, „WERDYKT”, „POLICJA PRZYGLĄDA SIĘ”, „OMAR GATLATO”, „NARODZINY GWIAZDY”, „LOT NAD KUKULCZYM GNIAZDEM” („Przyjaźń” i „Pokołnienie”), „UCIECZKA NA ATENE”, „DIABLI MNIE BIORA”, „TAJEMNICA SZYFRU MARABUTA”, „MARATONCZYK” („Hel”).

(wt)

Paź najlepsza

ent zachobakteryjny jest antybiotykiem. Takie wy-
stępuje podają, że od-
mianę pol-
tyczną, powinna
len ty, zdarza
niejszy, nisze-
wina, może
penicy-
sowan przypad-
otyki jak stwier-
i twierdzenia, że
sa by czekać
ilacje...
coraz więcej mamy
w dzie-
ntybie

małe, źle wyposażone, a kadry w tym dziale lecznictwa przeważnie niewykształcone.

Medycyna światowa daje do szybkiej diagnozy, podjęcie właściwego leczenia jest wtedy szybsze, a pacjent leży w szpitalu znacznie krócej. U nas sam proces wstępny trwa tydzień i dłużej.

— Jak widzi Pan przyszłość antybiotyków w lecznictwie?

— Przemysł farmaceutyczny i ośrodki naukowo-badawcze mają — jak już wspominałem — nieograniczone możliwości tworzenia nowych antybio-

Poniedziałek 5 stycznia 1981 r.

Dziś składamy życzenia
**SZYMONOM
i EDWARDOM**
jutro
**KACPROM,
MELCHIOROM
i BALTAZAROM**

W 1818 r. — zmarł Marcello Bacciarelli, malarz włoski, doradca Stanisława Augusta do spraw sztuki.

W 1921 r. — ur. się Friedrich Dürrenmatt, szwajcarski pisarz i dramaturg.

W 1943 r. — ukazał się pierwszy numer tygodnika „Rada Narodowa”.

W 1946 r. — przybycie do kraju pierwszego transportu 2 tys. żołnierzy i oficerów polskich z Anglii.

CODZIENNY HOROSKOP

Na dwoje babka wróżyła, można by powiedzieć o tym miesiącu. Decyzyje trzeba przemyśleć gruntownie i dokładnie, żeby nie zrobić głupstwa, nie entuzjastować się nowo poznanymi ludźmi, bo mogą okazać się nie warci tego. Jednym słowem ostrożnie, bo właśnie teraz poznasz kogoś niezwykle sympatycznego. W styczniu trzeba będzie powiedzieć tak czy nie w jakiejś poważnej sprawie. Więc uważaj i postępuj ostrożnie i z rozsądkiem. Zdać się też czasem na własną intuicję, a przy decyzjach sercowych nie obojędnie się bez rady kogoś zaufanego.

Kielce

TEATR
Im. S. Żeromskiego — nieczynny

KINA
„Romantica” — „Rocky II” — USA, kol. 1. 15, g. 12.45 i 15.30.
„Bez miłości” — polski, kol. 1. 18, g. 17.45 i 20.
„Moskwa” — „Lot nad kukułczym gniazdem” — USA, kol. 1. 18, g. 13.15. „Proces poszlakowy” — jap. pan. kol. 1. 18, g. 16.
„Znachor” i „Profesor Wilczur” — pol. archiw. 1. 15, g. 18.30.
„Studyjne” — „Lot nad kukułczym gniazdem” — USA, kol. 1. 18, g. 15, 17 i 19.
„Skalka” — „Róg Brzeskiej i Capri” — polski, kol. 1. 15, g. 15, 17 i 19.
„Robotnik” — „Zemsta różowej pantery” — ang. pan. kol. 1. 12, g. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30.

Galeria BWA „Piwnice” — ul. Leśna 7 — nieczynna.
MUZEUM — nieczynne.
APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Bucza 27/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.
PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych ul. Pocioska 11, (Przychodnia Rejonowa nr 2) w godz. 18-22, w niedziele 8-12. Stomatologiczna ul. Pocioska 11, w godz. 18-22, w soboty — od godz. 18 do godz. 7 w poniedziałek.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Pogotowie WSW 416-25, Straż Pożarna 998, Pomoc drogowa 981, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 991, Kielce-Teren 992, Pogotowie Wodnokanalizacyjne 508-11, Poczta ul. o usługach 911, Hotel „Centralny” 420-44, Informacja kolejowa 930, Pogotowie hydrauliczno-energetyczne dzwignowe KSM osiedle XXV-lecia PRL tel 420-32 osiedle Sady — 499-59, osiedle Bolek — 456-73, Pogotowie wod-kan., c.o., dzwignowe elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21, sobota 8-19, tel 518-33, Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92, Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel 436-72, Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne w godz. 18-23, tel 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w

NUMER 2

STRONA 6

godz 7-20, tel. 481-80. Ośrodek Informacji Usług WUSP, tel. 457-41.

POSTOJE TAKSÓWEK: Czarnów — ul. Piekoszowska — 515-11, Dworzec PKP — 444-33, ul. Słowackiego — 472-70, Szydłówek — ul. Toporowskiego — 437-11, Taksówki bagażowe — ul. Armii Czerwonej — 469-89, ul. Piekoszowska 515-11

Radom

TEATR POWSZECHNY
im. Jana Kochanowskiego — nieczynny

KINA
„Baltyk” — „Kontrakt” — polski, kol. 1. 15, g. 13.30, 15.30 i 17.30. „Drogi Papa” — włoski, pan. kol. 1. 18, g. 19.45.
„Przyjaźń” — „Emil komedian” — NRD, kol. 1. 18, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” — „Werdykt” — francuski, kol. 1. 18, g. 15.30 i 17.30. „Omar Gatlaton — alger. kol. 1. 15, g. 19.30.
„Odeon” — „Cztery pancerni i pies” — polski, b.o., g. 14.
„Mandingo” — włoski, kol. 1. 18, g. 17.30 i 19.30.
„Hel” — „Ucieczka na Atene” — ang. pan. kol. 1. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.
„Walter” — nieczynne

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.
INFORMACJA służby zdrowia — czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel 261-27. Informacja o usługach 267-35.
TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 994, Pogotowie Energetyczne — Radom — 901, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 981.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 228-51, Dworzec PKP 268-88, ulica Żwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA
„Wolność” — „Rocky” — USA, kol. 1. 15, g. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Związkowiec” — nieczynne
„Metalowiec” — nieczynne
APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apteczna 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP — 705, osiedle Milica — 22-44.

Starachowice

KINA
„Robotnik” — „Kilka pytań na tematy osobiste” — ZSRR, kol. 1. 15, g. 15. „Wściekły” — polski, kol. 1. 18, g. 17 i 19.
„Star” — „Głina czy lajdak” — francuski, kol. 1. 18, g. 17 i 19.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-078, ul. Staszica 1.
POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10, 53-80.

Ostrowiec

KINA
„Hutnik” — „Powrót Mechagodzilli” — jap. pan. kol. 1. 12, g. 15.30, 17.30 i 19.30.
APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 17.
POSTOJE TAKSÓWEK — telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie bierze odpowiedzialności.

RADIO

PROGRAM LOKALNY
16.40 „Mikolaj z Radomia” — aud. A. Kornatowskiego 17.00 Wiadomości 17.05 Magazyn w poszukiwaniu tytułu (stereo) 17.40 Odpowiadamy na listy słuchaczy — aud. S. Chmielewskiego.

TELEWIZJA

Dziś
PROGRAM I
15.20 NURT — Porozmawiajmy
15.55 Obiektyw — progr. woj.: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, siedleckiego, tarnobrzskiego
16.15 Dziennik
16.30 Dla dzieci: „Zwierzyniec”
16.55 „Dzień dobry, w kręgu rodziny”

17.15 „Arsene Lupin”, odc. „Tancerka z Rottenburga” — film krym. TV Franc.
18.10 „Impulsy” — magaz. spraw pracowniczych
18.40 Rolnicze rozmowy
18.50 Dobranoc
19.00 „Echa stadionów”
9.30 Dziennik TV
20.10 Teatr TV: Fr. Zabłocki — „Król w kraju rozkoszy”
21.10 „Horyzont”: „Czy kwitną goździki?”
21.40 Zapraszamy do nas: „Szpilki” (2) — progr. rozr.
22.10 Dziennik
22.25 „Videografika” — środki TV obrazowania plastycznego

PROGRAM II
16.00 Jez. niem. kurs podst. 1. 12
16.30 Jez. ang. kurs dla zaaw. 1.5
17.00 Studio Bis
17.05 „Muppet Show” — Jim Nabors
17.30 Gość Studia Bis — Z. Korbecki
17.45 Historia muzyki rozrywkowej: „The Beatles”
18.35 Jak długo żyje program (1): gość Studia Bis — Wł. Grzelak
18.45 Mistrzostwa Polski w ZAWODZIE: Kolarze
19.00 Piosenki tygodnia
19.10 Program lokalny
19.30 Dziennik TV
20.10 Studio Bis (cd)
20.10 „Brygada Tygrysa” — film A. Matyni i U. Michałowski
20.30 Jak długo żyje program (2): gość Studia Bis — dr A. Ziemulski
20.40 Poradnik dobrych obyczajów
21.05 Mistrzostwa Polski w zawodzie: Flisacy
21.25 24 godziny
21.35 Jak długo żyje program (3): goście Studia Bis — H. Miroszowa i A. Hanuszkiewicz
21.45 „Turniej Miał”: „Bank Miał”, „Progi i Bariery” — fragm. programów
22.10 „Znak” — nowela filmowa TP
22.40 Jez. niem., kurs. podst., 1. 12

Jutro

PROGRAM I
6.00 TTR, RTSS — fizyka, s. I
6.30 TTR, RTSS — biologia, s. I
8.10 Historia, kl. VIII: Polska pod okupacją hitlerowską
9.00 Jez. pol., kl. V-VI: B. Prus — „Pałac i rudera”
9.55 Kl. I-III: „Uważaj na pojadzy”
13.30 TTR, RTSS — jez. pol., s. III: Wartości ideowe i artystyczne okresu pozytywizmu
14.00 TTR, RTSS — biologia, s. III: Czym zajmuje się zoologia?
PROGRAM II
Dwójka dla drugiej zmiany — Premiera dnia
10.00 Kino Interesujących Filmów: „Dersu Uzala” — radz. dramat obycz.
12.20 „Skarbiec” — 2-tyg. hist.
Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programach.

Ogłoszenia drobne

„FIATA 125p” fabrycznie nowego sprzedam. Kielce, Sobieskiego 47. 95504-g
KOZUCH damski, nowy, jasny, rozmiar 52-54 sprzedam. Kielce, tel. 537-81, po 16. 95487-g
CIEKAWY, nowoczesne usługi matrymonialne prowadzi psycholog. Dyskrecja zapewniona. „Junona”. Przemysł, skrytka 148. 4-k
WALCZAK Stanisław zgubił karty drogowe z dni 22, 23, 29, 30, 31 grudnia 1980 r. wydane przez KPTS w Kielcach. 95496-g
WDOWSKI Sławomir (zam. Kaszówka) zgubił bilet miesięczny PKS, relacji: Radom — Podgórze. 85355-r
ZGINAŁ „zenit TTL flesz toshiba”. Nagroda. Kielce, Chęcińska 33/49. 95512-g
31 GRUDNIA w taksówce na trasie do Zakładów Miesnych — Kielce — pozostawiono portmonek. Zwrot za wynagrodzeniem: Bugała, Kielce, tel. 501-42. 95511-g
BISKUPSKI Tomasz zgubił legitymację służbową, wydaną przez WUT Kielce. 95489-g
JAMROŻEK Małgorzata zgubiła bilet roczny PKS na trasę Szczecno-Kielce. 95488-g
POCHEC Wacław zgubił protokół kupna-sprzedaży nr 756112 z dn. 22.XII.1980 r. oraz zlecenie na paszę nr 001655 — wystawione przez OPOZH Kielce. 95508-g

Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

otrzymali opał znacznie wcześniej.

Wiesław Wójcik — kierownik Składu Opalowego w Kielcach: — Opóźnienie to spowodowane było innymi niż wskazujemy na to zapotrzebowanie, dostawami. O ile węgla mieliśmy pod dostatkiem, o tyle koks dostawaliśmy tylko raz w miesiącu. Koks

wcześniej dostawaliśmy, którzy mieli bardzo trudną sytuację z opałem.

● Mieszkańcy Szklanej w Kielcach na fatalną nawroć. Są tak ciężkie samochody na przez nie przejeżdżające.
● Mieszkańcy przodali narzekają na warunki mieszkaniach. Wówo tkliwie odczuwać nadsz ostatniej pięter, zgnyę pytają, kiedy wakrajach nictwo Województwa Wodociągów i Kanalizacji zaciąży w Kielcach problemy i podjęcie działania w tej sprawie.

NIE BĘDZIE PRĄD

Rejon Energetyczny Kielce zawiadamia, że remontowo-konserwacyjnych nie będzie prądu: 8-17 dla osiedla Podkarczówka oraz Polmozybył wsojkrzyskiej; 12 bm., w godz. 8-12 dla budowy sortów krzyskiego, II strefy ciśnieniowej oraz ul. Krasickiego nr 14, 16, 18, 20 i 22.

KOMBINAT REMONTOWO-BUDOWLANO-PRZEMYSŁU CEMENTOWEGO I WAPIENNICZEGO I GIPSOWEGO W WIERZBICY

ZAKŁAD W NOWINACH

ZATRUDNIAMY

- Δ INŻYNIERÓW MECHANIKÓW;
- Δ TECHNIKÓW BUDOWLANYCH —
- Δ MURARZY;
- Δ ŚLUSARZY — SPAWACZY
- Δ MONTERÓW MASZYN I URZĄDZĄCZY MYSŁOWYCH;
- Δ ROBOTNIKÓW NIEWYKWAŁNYCH.

Praca w systemie akordowym wg płac, zgodnie z układem zbiorowym podmiotów.

Dojazd do pracy autobusami ZCW oraz zakładowymi.

Zamiejscowym pracownikom zapewni kwaterowanie w hotelu robotniczym „Praca”. Pozostałe warunki pracy i płacy nienienia w dziale kadr KRBPCWiG k. Kielc (dojazd z Kielc autobusem W — przystanek końcowy).

Koledze inż. SŁAWOMIROWI PYTŁOWI oraz Jego Małżonce KRYSTYŹNIE

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
TEŚCIOWEJ i MATKI
składają
koleżanki i koledzy z PTSB „Tramwaj”
Oddział Zaplecza Technicznego w Kielcach

KOT Ryszard zgubił kartę drogową nr 9199542, wydaną przez Zakład Energetyki Cieplnej nr 7 w Starachowicach. 95503-g

PAWEŁKIEWICZ Elżbieta zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSP Kielce. 95505-g

FRANCZYK Sławomir zgubił legitymację szkolną, wydaną przez PST w Kielcach. 95510-g

BANASIK fakturę nr 214 nr 03380, wydaną w Kielcach.

GÓRSKI Zbigniew zgubił legitymację szkolną, wydaną przez ZSE w Kielcach. 95505-g
W DNIU 31 grudnia 1980 r. w ul. Główna, 10, zgubił legitymację szkolną, proszę o zwrot w dniu 1 stycznia 1981 r. pod adresem: Sobczyk, Kielce.

Y stać nas na to?

CZENIE ZE STR. 1

nie i Jastrzębiu, kie-
nięto problem skra-
kańsu pracy, a w tym
aja nnych sobót w nad-
ch. — wówczas 1981 r. —
z nadszedł, nadal nie
zygnięta. Na margi-
jak przypomnijmy, że
ewo-
Wodoc
Kielca
i pod-
nia w
ilka lat.

to stanowi tylko
nie tego zagadnienia
w której racja jest
a po stronie pracow-
ga oni mieć pretensje
zodawców, a więc w
radu-
ze do resortu pracy,
ozbytu w socjalnych oraz do
wty sortów żywo zainte-
w tym problemem, że
awiono decydemto
to wcześniej dobrze
nych rozwiązań. Ale
ga strona tego wiel-
o społecznie zagadnie-
na być tych sobót w
porozumieniach pod-
przez rząd czy resor-
stawicielami załóg
w nie przesądzało się
y jednoznacznie, —
ictwem. Czas miał
iprecyzowanie stano-
o to znaczy czas w
padku? Znaczy po-
entację w ukształto-
ogólnej społeczno-e-
j sytuacji kraju,
cież jest problemem
m o całości tego za-

świecie złośliwe po-
ze Polacy chcieliby
ocować jak Hindusi,
Amerykanie. Nie uj-
Hindusom i nie
amerykanów, można
powiedzeniem zgo-
e. Jedno wszak jest
wówczas kiedy w

skrupulami

ważysz,
chorujesz

TON PAP. W Sta-
ioczonych, jak we
ymowsko rozwiniętych
ata, przeciętny oby-
w strachu przed
tyłością. Miliony lu-
żnego rodzaju die-
jące, starając się
utrzymać zblizną
jnych, klasycznych
w określonych w
liczbą kilogramów,
ie centymetrów po-
rostu.

kolach lekarskich
waczyna rodzić się
ad, że jest to waga
ze dla utrzymania
kondycji i zapew-
dlugowieczności na-
tną wagę podnieść
proc. w stosunku
zakładanej. Długo-
nia wydają się bo-
ywać, że ta „nad-
twa organizmowi
orów. Badania, któ-
około 6 mln osób
najdłużej żyją lu-
waga w stosunku
rzyjanych norm by-
tanie o około 15-
karze amerykańsej
ę stopnio-
wage człowieka nie
tycia, ale zaczy-
nie odchodzić od
akazujących stale
się.

Wyrok
ych Brygad

Brygady” wydały
yrok śmierci na u-
w ubiegłym mie-
Giovanniego d'Urso,
przez policję po-
jęsza przetrzymy-
o nie przyniosły,
kultatów.

W tajnym głosowaniu zdecy-
dowana większość delegatów u-
dzieliła poparcia i zaufania do-
tychczasowemu prezydentowi.
Wnioski i postulaty zgłoszone
przez poszczególne środowiska
adwokackie w kraju oraz w to-
ku zjazdu zawarte zostały w
przejętej uchwale.

Z dniem 5 stycznia wzrosła
cena detaliczna miodu. No-
wa cena miodu wielokwiatowego
wynosi 168 zł w opakowaniu
1-kg i 86 zł w opakowaniu 0,5-kg,
a miodu spadziowego odpowied-
nio 180 zł i 92 zł.

W kraju...

3 i 4 bm. obradował w
Warszawie XII Krajowy Zjazd
Związku Zawodowego Metalow-
ców. Wiele miejsca poświęcono
programowi działania związku
w zmienionej sytuacji, przewy-
cięzaniu istniejących jeszcze w
ruchu związkowym metalow-
ców słabości; trzeba by także już
zaraz rozbudować szeroko po-
jętą sferę usług, odpowiednio
rozłożyć programy nauczania w
szkołach itp. Jest to więc rzecz
w sumie wielce skomplikowa-
na. Na pewno zaś trzeba taką
operację oprzeć na rachunku
ekonomicznym i on, a nie eme-
cje, powinien zająć pierwsze
miejsze w całej dyskusji pro-
wadzonej na ten temat.

(PAP)

skali kraju trudno się wiąże
koniec z końcem, nie można
nagle z roku na rok „przeska-
kiwać” z 16 na 52 wolne so-
boty. O tym zaś, że sytuacja
jest trudna, świadczy choćby
fakt, iż nie udało się uchwalić
budżetu na 1981 r. i Sejm mu-
siał tymczasem przyjąć jedynie
provisorium.

Każdy dzień pracy pomnaża
majątek narodowy. Oczywiście
— powie ktoś — że przy lep-
szej organizacji i w 5 dni moż-
na wyprodukować odpowiednią
ilość potrzebnych dóbr material-
nych. Ale taką organizację
trzeba stworzyć. Na dziś jest to
założenie dość utopijne. Trzeba
więc szukać innych rozwiązań.
Skala problemu jest ogromna,
— miliardy złotych tracącej
produkcji w jednym dniu
roboczym. Jest to w dużej czę-
ści produkcja dla rynku, co przy
szybko rosnącej sile nabywczej
ludności stanowi obecnie pro-
blem społeczno-ekonomiczny
nr 1. Na zjeździe Związku Za-
wodowego Metalowców, który
obradował w Warszawie 3 i 4
bm., podano np., że wprowa-
dzenie wszystkich wolnych so-
bót w tym roku oznaczałoby
tylko w resorcie przemysłu ma-
szynowego stratę produkcyjną
około 28 mld zł — i to towa-
rów głównie przeznaczonych dla
rynku i eksportu.

Nie przedłużając tych wywo-
dów postawmy więc pytanie:
Czy rzeczywiście stać nas na
wprowadzenie wszystkich wol-
nych sobót w bieżącym roku?
Nie mówiąc już o tym, jak je-
steśmy przygotowani do takiej
operacji organizacyjnej, również
w sensie funkcjonowania służb
i placówek publicznych. Wpro-
wadzenie wolnych sobót w tak
szerokiej skali — nie mówiąc
o samych rozmiarach produk-
cji — powodowałoby, dla zapo-
bieżenia jej spadkowi, koniecz-
ność zwiększenia zatrudnienia,
a to z kolei funduszu płac, któ-
ry i tak jest już ogromnie
zwiększony; trzeba by także już
zaraz rozbudować szeroko po-
jętą sferę usług, odpowiednio
rozłożyć programy nauczania w
szkołach itp. Jest to więc rzecz
w sumie wielce skomplikowa-
na. Na pewno zaś trzeba taką
operację oprzeć na rachunku
ekonomicznym i on, a nie eme-
cje, powinien zająć pierwsze
miejsze w całej dyskusji pro-
wadzonej na ten temat.

(PAP)

sobota i niedziela na dalekopisowej taśmie

W kraju...

3 i 4 bm. obradował w
Warszawie XII Krajowy Zjazd
Związku Zawodowego Metalow-
ców. Wiele miejsca poświęcono
programowi działania związku
w zmienionej sytuacji, przewy-
cięzaniu istniejących jeszcze w
ruchu związkowym metalow-
ców słabości; trzeba by także już
zaraz rozbudować szeroko po-
jętą sferę usług, odpowiednio
rozłożyć programy nauczania w
szkołach itp. Jest to więc rzecz
w sumie wielce skomplikowa-
na. Na pewno zaś trzeba taką
operację oprzeć na rachunku
ekonomicznym i on, a nie eme-
cje, powinien zająć pierwsze
miejsze w całej dyskusji pro-
wadzonej na ten temat.

4 bm. zakończył w Pozna-
niu dwudniowe obrady ogólnopolski zjazd adwokatów. Po-
nad 5700 adwokatów i 300 apli-
kantów adwokackich reprezen-
towali na zjeździe delegaci z
poszczególnych izb adwokackich
z całego kraju.

W tajnym głosowaniu zdecy-
dowana większość delegatów u-
dzieliła poparcia i zaufania do-
tychczasowemu prezydentowi.
Wnioski i postulaty zgłoszone
przez poszczególne środowiska
adwokackie w kraju oraz w to-
ku zjazdu zawarte zostały w
przejętej uchwale.

Z dniem 5 stycznia wzrosła
cena detaliczna miodu. No-
wa cena miodu wielokwiatowego
wynosi 168 zł w opakowaniu
1-kg i 86 zł w opakowaniu 0,5-kg,
a miodu spadziowego odpowied-
nio 180 zł i 92 zł.

Kronika

Kieleckie

W Urzędzie Stanu Cywil-
nego w Jędrzejowie odbyła
się miła uroczystość wręczenia
medali „Za długoletnie pożyte
mażeńskie”. Z rąk zastępcy na-
czelnika Urzędu Miasta i Gminy
Wincentego Krzysztofika me-
dale otrzymali: Maria i Bolesław
Libursey, Marianna i Anto-
ni Ciesielscy oraz Maria i Jó-
zef Skrobiszewscy. Dostojni ju-
bilaci wraz z serdecznymi ży-
czeniami długich lat zdrowia
otrzymali wiązanki kwiatów.

Zaniepokojenie USA losem zakładników

WASZYNGTON. USA wyra-
ziły zaniepokojenie z powodu
przeniesienia przez władze ira-
ńskie w nieznane miejsce
trzech zakładników amerykań-
skich, trzymających dotąd w
gmachu Ministerstwa Spraw
Zagranicznych Iranu. Rzecznik
Białego Domu oświadczył, że
jeśli krok ten jest podyktowa-
ny zamiarem wszczęcia proce-
su przeciwko 49 zakładnikom,
Stany Zjednoczone będą mu-
siały zareagować.

Według Iranu Irak już bez sił

TEHERAN. Rozgłoszonia radio-
wa w Teheranie podała w nie-
dziele, że około 20 tysięcy żoł-
nierzy irańskich zostało wyelimin-
owanych z walki w ciągu do-
tychczasowych działań wojen-
nych między Irakiem a Iranem.
Według tego komunikatu, lotni-
stwo irańskie utraciło 90 procent
swej zdolności bojowej, a wojska
lądowe przeciwnika straciły
3 tys. czołgów i 1800 innych po-
jazdów wojskowych.

Za granicą...

J. Carter podjął decyzję o
przerzuceniu na następny rok
ogłoszonego przez niego embarga
na eksport owoców rolnych
i nawozów sztucznych do Związ-
ku Radzieckiego. Decyzja Cartera
ma charakter raczej prestiżowy i
symboliczny.

Ostateczna decyzja w sprawie
embarga należeć będzie oczy-
wiście do obecnego prezydenta
elektu, R. Reagana.

Ambasada radziecka w Ha-
dze na polecenie rządu ZSRR
przekazała rządowi holenderskiemu
notę, w której zdecydowa-
nie potępia napad dokonany
30 grudnia ubiegłego roku na
przedstawicielstwo „Aeroflotu”
w Amsterdamie.

W sobotę i niedzielę w
NRD obchodzono 105 rocznicę
urodzin pierwszego prezydenta
tego kraju, współinicjatora
zjednoczenia w 1946 roku KPD
i SPD oraz utworzenia Niemiec-
kiej Socjalistycznej Partii Jed-
ności, Wilhelma Piecka.

Podwyżka świadczeń z ubezpieczeń społecznych

Opublikowany przez dzisiejszą prasę poranną komunikat pre-
zesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przynosi podstawowe za-
łożenia podwyżek świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz
z funduszu alimentacyjnego. Między innymi decyzją rządu pod-
wyższono kwotę najniższej emerytury — bez względu na datę
przyznania — do 2300 złotych miesięcznie. Odpowiednio wzrosły
także najniższe renty inwalidzkie i rodzinne. Emerytury i renty
przyznane do końca 1975 r., a także świadczenie nie przekra-
czające 3 tysięcy złotych przyznane w latach 1976—1979; pod-
wyższone zostaną o kwotę 500 zł miesięcznie. Emerytury i renty
w wysokości ponad 3 tysiące do 5 tysięcy złotych, przyznane
w 1976 roku, podwyższone zostaną o 400 zł miesięcznie, a eme-
rytury i renty przyznane w latach 1977—1979 o 300 złotych.

Emerytury, renty inwalidzkie i renty rodzinne przyznane w
latach 1976—1979, wyższe niż 5 tysięcy złotych miesięcznie,
a także świadczenia przyznane w 1980 roku, nie podlegają pod-
wyższeniu.

Podwyższono także świadczenia dla kombatanów oraz renty
rodzinne po nich.

Podwyższone zostały również renty przyznane z tytułu prze-
kazania gospodarstw rolnych państwu, dodatki rodzinne dla żon
emerytów i rencistów.

Podwyższeniu podlegają także zasiłki rodzinne na dzieci,
wnuki i rodzeństwo w rodzinach, w których dochód na osobę
nie przekracza 2 tysiące złotych miesięcznie. Wzrosły również
świadczenia z funduszu alimentacyjnego.

Szczegółowe informacje w porannym komunikacie prezesa
ZUS.

Podwyżka świadczeń emerytalno-rentowych zostanie dokona-
na z urzędu przez oddziały ZUS lub inne organy wypłacające
świadczenia, bez potrzeby zgłaszania przez zainteresowanych
wniosków o podwyżkę. Jedynie przyznanie dodatku na żonę
będącą inwalidą I grupy oraz podwyższenie dodatku na dzie-
cko, które utraciło wzrok, może nastąpić wyłącznie na wniosek
osoby zainteresowanej, gdyż oddziały ZUS nie posiadają da-
nych na powyższe okoliczności.

Jak wyżywić Amerykę Łacińską?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

na zawarte w tym wystąpieniu
treści.

Castro przypominał badania
Banku Światowego wskazujące,
że 40 procent ludności Ameryki
Łacińskiej żyje w nędzy. Bie-
da zmusiła tysiące ludzi do wy-
jazdu ze wsi do miast, a wła-
ściwie do podmiejskich słum-
sów.

Według oceny Bernardo de
Azevedo Brito, zastępcy dyre-
ktora Światowego Programu
Żywnościowego, 16 proc. miesz-
kańców Ameryki Łacińskiej, (46

mln) cierpi głód lub niedoży-
wienie.

Brazylijscy eksperci obliczyli,
że 6,4 proc. wszystkich zgonów
w krajach Ameryki Łacińskiej
jest spowodowanych niedożywie-
niem ludności. W ponad 50 pro-
centach dotyczy to noworodków
i dzieci w wieku poniżej 5 lat.
W niektórych krajach aż 20-30
proc. ogółu małych dzieci u-
miera właśnie w wyniku nie-
dożywiania.

Głód, niedobór kalorii, wita-
min i protein to powszechne
zjawisko w tej części świata,
które najbardziej hamująco
wpływa na rozwój fizyczny i u-
mysłowy milionów dzieci.

Walka z głodem wymaga og-
romnych nakładów inwestycyj-
nych na rolnictwo — miliardo-
we nakłady powinno się pod-
woić w ciągu 20 lat. W zwi-
zku z tym Edouard Saouma dał
jasno do zrozumienia delega-
cjom zebranim na hawańskiej
konferencji, że dla poprawy sy-
tuacji żywnościowej Ameryki
Łacińskiej niezbędny jest prio-
rytet dla rolnictwa w planach
rozwoju. Z przebiegu debaty w
Hawanie wynika, że równocze-
śnie niezbędne są zmiany w
strukturze rolnictwa, a zwłaszcza
likwidacja latyfundiów. Na
ten temat dobitnie powiedział
na hawańskiej konferencji Fi-
del Castro: „Nie będzie zwycię-
stwa w walce z głodem i biedą
bez sprawiedliwości społecznej”.

Kubański przywódca zaakcen-
tował też sprawę ogromnych
możliwości, jakie w walce z
głodem dalaoby ograniczenie
wyścigu zbrojeń. Bomby — po-
wiedział — mogą zabijać głod-
nych, chorych, analfabetów, ale
nie mogą zabić głodu, chorób,
ignorancji. A tymczasem za 30
mld dolarów wydawanych rocz-
nie w świecie na zbrojenia moż-
na by zbudować 600 tys. szkół
dla 400 mln dzieci lub 60 mi-
lionów wygodnych mieszkań, lub
system irygacyjny na 150 milio-
nach hektarów gruntu, na któ-
rych mogłyby się wyżywić 1
miliard ludzi.

Jak sądzię materiały z hawań-
skiej konferencji skłaniają do
refleksji. I to nie tylko w skali
regionalnej lecz także uniwer-
salnej.

WŁADYSŁAW KRAJEWSKI
(Hawana — PAP)

HUMER 2
STRONA 7

SPORT

W finale „Mundialito”

Argentyna czy Brazylia rywalem Urugwaju?

Jedno jest już pewne: w finale piłkarskiego turnieju „Mundialito”, rozgrywanego w Montevideo, zmierzą się dwa zespoły południowoamerykańskie. Żadnej bowiem z trzech drużyn europejskich (RFN, Włochy, Holandia) nie udało się wywalczyć pierwszego miejsca w jednej z dwu grup, premiowanego pojedynkiem o trofeum tej imprezy.

Najszczęśliwsi są już gospodarze turnieju mistrzów, piłkarze Urugwaju, którzy zapewnił sobie pierwszą lokatę w grupie I po zwycięstwach nad Holandią i Włochami. Urugwajczycy oba mecze wygrali po 2:0, przy czym znacznie groźniejszymi rywalami od Holendrów okazali się dla gospodarzy Włosi. W spotkaniu Urugwaju z Włochami do przerwy był wynik bezbramkowy i dopiero po przerwie inicjatywę przejęli Urugwajczycy. Głównym autorem ich zwycięstwa był napastnik Victorino. W 66 minucie został on sfaulowany na polu karnym, a „jedynastkę” pewnie wykorzystał Morales. W 81 minucie Victorino efektywnym strzałem przypieczętował zwycięstwo swojej drużyny.

Po tym pojedynku tabela grupy I jest następująca:

1. Urugwaj	2	4	4-0
2. Holandia	1	0	0-2
3. Włochy	1	0	0-2

We wtorek, 6 stycznia, odbędzie się mecz Włochy — Holandia, który zdecyduje o drugim miejscu w grupie.

Triumf alpejczyków Austrii

Sukcesem zawodników Austrii zakończył się drugi slalom gigant tegorocznej edycji alpejskiego Pucharu Świata rozegrany w szwajcarskiej miejscowości Ebnat-Kappel. Zwyciężył niespodziewanie 18-letni Christian Orlainsky, odnosząc pierwsze zwycięstwo w Pucharze Świata w dotychczasowej historii startów. Na drugim miejscu znalazł się jego rodak, Hans Enn, brązowy medalista Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid w slalomie gigantycznym, a na trzecim reprezentant gospodarzy, Jean-Luc Fournier.

Faworyt slalomu giganta — Szwed Ingemar Stenmark — dwukrotnie złoty medalista Igrzysk Olimpijskich w Lake Placid, nie ukończył konkurencji.

Brian Teacher mistrzem Australii

Zwycięzcą gry pojedynczej mężczyzn na otwartych tenisowych mistrzostwach Australii został Brian Teacher. W finale wygrał on z Kimem Warwickiem 7:5, 7:6, 6:3. W dokończonym półfinałowym meczu, przerwany z powodu ciemności, Kim Warwick zwyciężył Guillermo Vilasą 6:7, 6:4, 6:2, 2:6, 6:4.

Olimpijczyk sportowcem roku 1980 na Kielecczyźnie

Nasi koledzy ze „Słowa Ludu”, tradycyjnie już u progu nowego roku, ogłosili wyniki plebiscytu działaczy, szkoleniowców i dziennikarzy na najlepszych sportowców i trenerów Kielecczyzny w 1980 roku.

Listę najlepszych sportowców minionego, olimpijskiego roku, otwiera uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Moskwie, reprezentant Polski w piłce ręcznej mężczyźni — Zbigniew TŁUCZYŃSKI z kieleckiej Korony, którego kandydatura do tego wyróżnienia była raczej bezdyskusyjna. Na drugiej pozycji znalazł się mistrz Polski wagi koguciej w boksie — Sławomir ZAPART z Błękitnych Kielce, a na trzeciej mistrzyni Polski w biegu na 400 metrów przez płotki — Barbara KWIETNIEWSKA z Lysogór Kielce.

Wśród szkoleniowców pierwsze miejsce przypadło w udziale trenerce lekkoatletek Budowlanych Kielce — Stefani FURMANEK, która wyprzedziła w „Honorowej trybunie trenerów” swego małżonka, specjalistę tej samej „branży” — Zdzisława FURMANKA oraz trenera rewalacyjnie spisujących się w jesiennych rozgrywkach II ligi piłkarzy Błękitnych — Marka GORE.

Listę naszych nadziei otwiera łucznik Stelli Słowik — Konrad KWIECIEŃ, rekordzista Polski juniorów oraz zdobywca trzech medali (w tym dwóch złotych) na VII OSM.

W klasyfikacji klubowej prymat w województwie kieleckim obroniła KORONA Kielce (głównie dzięki sukcesom motocyklistów), wyprzedzając Błękitnych Kielce i Budowlanych Kielce.

Wkrótce ogłoszone zostaną wyniki podobnego plebiscytu ziemii radomskiej. Naszym zdaniem w województwie tym do miana sportowca roku 1980 kandyduje przede wszystkim olimpijczyk, dwukrotnie wicemistrz Polski w kolarstwie torowym — Andrzej MICHAŁAK z Broni Radom. Czy mamy rację, przekonamy się niebawem.

(ap)

TOTO LOTEK

I: 7, 25, 32, 34, 36, 40, (37)

II: 1, 8, 14, 42, 43, 49

Końc. band.: 1461

W Ilży i Kielcach

Pierwsze w tym rzytytuły mistrzowskie rozdano przy zielonych

Zgodnie z tradycją, pierwszymi sportowcami w województwach, którzy u progu nowego roku o mistrzowskie tytuły, są tenisiści stołowi. W Ilży i Kielcach odbyły się indywidualne mistrzostwa radomskiego i kieleckiego w kategorii seniorów. Oba turnieje były dobrze obsadzone i zgromadziły całą naszą czołówkę.

Trzy tytuły Brodowskiej i Woźniaka

Rozegrane w Ilży mistrzostwa okręgu radomskiego zakończyły się sukcesem Izabeli Brodowskiej z Wsoli i Mariana Woźniaka z radomskiej Broni, którzy zdobyli po trzy tytuły mistrzowskie — w grze pojedynczej, podwójnej oraz mieszanej.

Najliczniej obsadzony (startowało 51 zawodników) turniej indywidualny mężczyzn był wewnętrzną sprawą tenisistów stołowych I-ligowej Broni Radom, którzy zgodnie z oczekiwaniami zajęli sześć pierwszych miejsc. Zwyciężył, jak już wspomnieliśmy, Marian Woźniak, który w finale wygrał z Jarosławem Kośmidrem 2:1. W pojedynkach półfinałowych Woźniak pokonał Zwierzyka 2:1, a Kośmider odniósł zwycięstwo nad Pietrzykowskim 2:0. A oto pierwsza ósemka — turnieju: 1) Woźniak, 2) Kośmider, 3) Zwierzyk, 4) Pietrzykowski, 5) Grzegorz, 6) Wiatrak — wszyscy Broni, 7) Głogowski Start Radom, 8) Binkowski AZS Radom.

W turnieju kobiet prym wiodły tenisistki stołowe II-ligowego zespołu SKS LZS Wsola. Tytuł mistrzowski wywalczyła Izabela Brodowska, wygrywając w finale z Lidia Wieczorek 2:0. A oto kolejność czołówek: 1) Brodowska, 2) Wieczorek, 3) Dzigman, 4) Okruta — wszystkie SKS LZS Wsola, 5) Ozga AZS Radom, 6) Szust Start Radom, 7) Golebiowska Wsola, 8) Kucharczyk AZS Radom. Startowały 24 zawodniczki.

W grze podwójnej kobiet Brodowska i Okruta pokonały w finale Dzigman i Wieczorek, a w grze podwójnej mężczyzn Woźniak i Zwierzyk wywalczyli tytuł mistrzowski po finałowym zwycięstwie nad Kośmidrem i Pietrzykowskim. Trzecie miejsce w debiut mężczyzn zajęła trzecia para Broni — Wiatrak i Grzegorz, pokonując Binkowskiego z AZS i Dobrzyckiego ze Startu.

W grze mieszanej Brodowska i Woźniak zdobyli mistrzostwo wygrywając w finale z Mirow-

ską z Polonii Ilży. Na trzeciej pozycji się Ozga z AZS i Dzigman z Grzegorz.

W nadchodzącą zegrane zostaną strefowe eliminacje Polskiej seniorów i podarze zawodów wystawić do tego najlepszych zawodników z zakonu raj w Ilży mistrzostw.

W kieleckim bez niespodzianek

W rozegranych indywidualnych turniejach seniorskich i juniorskich w tenisie stołowym zawodniczek i 35 II-ligowych zespołów i Skalnika Włosz, z Bobrzy Kielce, Kłosa Sobko, Daleszyce i Twierd. Turniej był interesny na dobrym poziomie niespodzianek jedyną, zwycięstwo worycy.

W turnieju kobiet najlepiej prezentantki AZS, mając cztery tytuły mistrzowskie. Tytuł mistrzowski w udziału Danucie, która w finale wygrała z Trojan 3:1. Trzecie miejsce Ewa, która pokonała Ewę, Kolejność czołówek: 1) Danusia, 2) Trojan, 3) Ewa, 4) Bomba, 5) Kielce, 6) Gajeczka, 7) Kucharczyk, 8) Zielina.

Turniej indywidualny zakończył sukcesem Skalnika Włosz. Kolejność: 1) Kłosa, 2) Janusz, 3) Chmielewski, 4) Janusz, 5) Homaj, 6) Wrona, 7) Janusz, 8) Wrona. W pojedynku Broni pokonał Jerzego.

W grze podwójnej kobiet triumfowały kielczki, Trojan i Gajeczka, 3:0. Trzecie miejsce wygrała Bomba i Kamińska, 3:0. Trzecie miejsce wygrała Bomba i Kamińska, 3:0. Trzecie miejsce wygrała Bomba i Kamińska, 3:0.

Grą podwójną w tenisie stołowym zwyciężyli Chmielewski ze Szostka i Janusz z Janusza. W pojedynku Janusz pokonał Janusza.

W grze mieszanej triumfowali Wrona z AZS i Trojan z Skalnika. W finałowej partii Wrona z AZS i Trojan z Skalnika. W finałowej partii Wrona z AZS i Trojan z Skalnika.

Największymi sukcesami kieleckim turnieju, zwyciężył Krystian Kurzak, a na trzecim miejscu znalazł się Mikołaj Kurzak. W pojedynku Kurzak pokonał Kurzaka.

Trzeci konkurs — trzeci zwycięzca

Fin Puikkonen najlepszy w Innsbrucku

Trzeci konkurs Turnieju Czterech Skoczni, rozegrany w niedzielę w Innsbrucku na skoczni Berg-Isel wygrał Fin Jari Puikkonen, który za skoki długości 101 i 99,5 m otrzymał łączną notę 235,6 pkt. Wyprzedził on prowadzącego po dwóch konkursach Austriaka Huberta Neupera oraz jego rodaka Arminę Kogler. Po trzech konkursach Neuper utrzymał pozycję lidera przed niedzielnym zwycięzcą Puikkonenem oraz Koglerem.

W finałowej pięćdziesiątce zawodników w Innsbrucku wystąpiło dwóch Polaków — Stanisław Bobak i Piotr Fijas. Tym razem lepiej od Bobaka spisał się Fijas, który zajął 19 miejsce otrzymując za skoki długości 94 i 93 m notę 206,2 pkt. Bobak po skoku w pierwszej serii na odległość 92 m, w drugiej uzyskał tylko 87 m i z łączną notą 196,0 pkt. i zajął dopiero 37 pozycję. W

łącznej punktacji trzech konkursów Stanisław Bobak przesunął się na 18 miejsce z łączną notą 623,2 pkt. Z polskich skoczków tylko on liczy się jeszcze w łącznej punktacji zawodników, którzy oddali po trzy finałowe skoki.

Pod skocznią Berg-Isel zgromadziło się w niedzielę 10 tys. widzów, aby obserwować zmagania 104 skoczków z 18 krajów. Uczestnicy konkursu nie mieli dobrych warunków startu. Po nocnym deszczu rano padał śnieg, a podczas konkurencji zawodnikom przeszkadzały mgła i silny wiatr. Konkurencja rozpoczęła z dużym opóźnieniem, oczekując na poprawę warunków atmosferycznych. Zachodziła nawet obawa, czy zdąży się przeprowadzić druga seria skoków. Tak więc dotychczas jedynie pierwszy konkurs w Obersdorfie przebiegał pod znakiem dobrych warunków startu, natomiast w

Garmisch-Partenkirchen i Innsbrucku skoczkowie nie mieli szczęścia do pogody.

Ostatni, decydujący konkurs, odbędzie się w najbliższy wtorek na skoczni w Bischofshofen.

Wyniki konkursu w Innsbrucku: 1. Puikkonen (Finlandia) 235,6 pkt. (101-99,5 m), 2. Neuper (Austria) 230,7 (98-99), 3. Kogler (Austria) 229,4 (96,5-101), 4. Kokkonen (Finlandia) 228,2 (98-99), 5. Ruud (Norwegia) 220,6 (97-96), 6. Tuchscherer (Austria) 219,6 (95-98).

Klasyfikacja po trzech konkursach: 1. Neuper 702,3 pkt., 2. Puikkonen 694,2 pkt., 3. Kogler 693,2 pkt., 4. Kokkonen 670,9 pkt., 5. Ruud 668,8 pkt., 6. Bergerud 662,9 pkt.

W punktacji Pucharu Świata po trzech konkursach prowadzi Neuper 57 pkt. przed Puikkonenem 51 pkt., Koglerem 42 pkt., Bergerudem 31 pkt., Kokkonenem 27 pkt., Ruudem 26 pkt.